

Strona znajduje się w archiwum.



SZYBKA REAKCJA, PROFESJONALNY RATUNEK. POLICJANT Z WITNICY POMÓGŁ TONAĄCEJ NASTOLATCE

Ratowanie ludzkiego życia to najważniejsze zadanie policjanta, niezależnie od tego, czy jest na służbie, czy nie. St. sierż. Maciej Ziemianin, kiedy przebywał ze swoim czteroletnim synem nad jeziorem, usłyszał rozpaczliwe wołanie o pomoc. Ratunku potrzebowała kilkunastoletnia dziewczyna, która zaczęła tonąć i „znikała” pod wodą. Policjant natychmiast rzucił się na ratunek, dopłynął do niej i wyciągnął ją na powierzchnię wody. Chwilę później na miejscu pojawił się ratownik wodny, który przejął dziewczynkę i bezpiecznie sprowadził ją na brzeg jeziora.

Służba w Policji to przede wszystkim zobowiązanie dane społeczeństwu, że w chwilach zagrożenia życia, kiedy liczą się minuty a nawet sekundy pomagamy wszystkim, którzy takiej pomocy potrzebują. Nieważne czy policjant jest na służbie, czy w czasie wolnym – zawsze jest na posterunku, gotowy nieść pomoc i ratunek.

Tak właśnie było w ubiegłym tygodniu w Karninie, gdzie nad jeziorem wypoczywał z rodziną policjant z Witnicy st. sierż. Maciej Ziemianin. W pewnej chwili bawiąc się z czteroletnim synem nad brzegiem akwenu usłyszał rozpaczliwe wołanie o pomoc. Jak się okazało natychmiastowej pomocy potrzebowała kilkunastoletnia dziewczyna, która w znacznej odległości od brzegu miała trudności z utrzymaniem się na powierzchni wody i zaczęła tonąć. Policjant natychmiast wbiegł do jeziora i zaczął płynąć w kierunku nastolatki. Dziewczyna zaczęła „znikać” pod wodą, na szczęście policjant szybko do niej dopłynął i wyciągnął na powierzchnię wody. Chwilę później na miejsce dopłynął ratownik wodny, który przejął ją od policjanta i za pomocą bojki ratunkowej bezpiecznie sprowadził na brzeg. Na szczęście nastolatce nic się poważnego nie stało. Duża w tym zasługa policjanta z Witnicy, który nie czekając ani chwili rzucił się na ratunek tonącej. Jego szybka reakcja i profesjonalne działania ratunkowe, we współpracy z ratownikami wodnymi sprawiły, że cała niebezpieczna sytuacja skończyła się tylko „na strachu”.



st. sierż.
Maciej
Ziemianin

(KWP w Gorzowie Wielkopolskim/aj)

policjant po służbie, policjant uratował życie